GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedzieli. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 złr. 15 kr., odbierającym pocztą 4 złr. 40 kr., insercyę opłacają od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz piérwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 63. Poniedziałek 17. Marca 1851. Rok gazecie **40.**

Prenumerata Gazety Lwowskiéj nierozłącznie z Dziennikiem Urzędowym i Dodatkiem Tygodniowym wynosi na kwartał następujący z d. 1. kwietnia dla odbierających
we Lwowie . . . . 4 złr. 15 kr.
przysełką na prowincyi . . 4 złr. 30 kr.

Szanowni Abonenci przesyłając wymienioną przedpłatę franco wprost do Redakcyi (Ulica Ormiańska Nr. 347), raczą dołączyć nadto 3 kr., jeżli żądają kwitu. Dominia zaś, Magistraty i wszelkie Władze w tym przypadku, iż nie przyjmują niefrankowanych listów, dodają tyle, ile na opłatę pocztową wedle odległości miejsca do nich przypada.

Redakcya w obawie zwłoki, uprasza PP. Abonentów o wczesne zamówienie i dokładne oznaczenie miejsca i poczty dla Szan. Prenumeranta.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 12. marca. Wyrokiem prawnym w wyższéj instancyi potwierdzonym *Leib Mises*, rodem ze Lwowa, 32 lat mający, izraelita, żonaty, dzierzawca szynkowni, uwolniony został od zaskarzenia o nieprzyzwoite zachowanie się w obec patroli wojskowéj; zaś kielnerka jego *Amalia Kratofil*, rodem ze Lwowa, 31 lat mająca, rel. r. kat., mężatka, skazana została za niewpuszczenie patroli do szynku, na 4dniowy areszt.

Z c. sądu wojennego.

Sprawy krajowe.

(Jeneralne zgromadzenie towarzystwa pod firmą: "Piérwsze Wiedeńskie Towarzystwo nieruchomych realności.")

Wiédeń, 11. marca. Towarzystwo akcyonaryuszów pod firmą „Piérwsze Wiedeńskie Towarzystwo nieruchomych realności“, koncesyonowane na mocy wysokiéj uchwały ministeryalnéj z dnia 4. stycznia b. r. na czas piętnastoletni, odbyło tu dzisiaj piérwsze zgromadzenie jeneralne. Czynność towarzystwa zacznie się kwotą jednego miliona reńskich m. k.; fundusz towarzystwa wyznaczony jest na ośm milionów reńskich, i za pozwoleniem wysokiéj administracyi państwa po jednorocznéj czynności może najmniéj do dwudziestu milionów reńskich być podwyższony.

Zamiarem towarzystwa jest nabywanie i sprzedawanie gruntowych posiadłości i hypotek w c. k. państwach, tudzież pośredniczenie w kupnie i sprzedaży dóbr. Organem towarzystwa jest rada administracyjna złożona z pięciu członków, któréj prezes i dwaj członkowie w Wiédniu mieszkać muszą, tudzież wydział akcyonaryuszów obejmujący dwunastu członków, który się z rady administracyjnéj i z siedmiu akcyonaryuszów składa. Z tych ostatnich najmniéj pięć członków muszą mieć w Wiédniu swą siedzibę.

Obraną w téj mierze na dzisiejszem zgromadzeniu radę administracyjną składają panowie:

Jan Antoni Brentano, konzul wolnego miasta Frankfurtu. Forsbom-Brentano, nadworny radzca księstwa Nassawskiego. De Götz w Bieberich, gabinetowy radzca księstwa Nassawskiego. Kawaler Wilhelm Henikstein, król. holenderski jeneralny konzul, i Edward Warrens, którzy w połączeniu z panami:

Jego Excl. Baronem Bock, najwyższym szambelanem ks. Nass. w Bieberich. Dr. Jur. Jan Dworaczek, c. k. nadwornym adwokatem wojennym. Baronem R. Erggelet, dyrektorem austr. narodowego banku. Dr. Jur. Karolem Guaita w Frankfurcie n. M. Karolem de Kendler, c. k. radzcą. J. J. Sauerländerem, tudzież Bernhard. Wertheim, dyrektorem Glognickiéj kolei żelaznéj, stanowią przepisany statutami wydział akcyonaryuszów.

(Wiadomości bieżące z Wiédnia.)

Wiédeń, 12. marca. Nowy kodeks karny na zbrodnie otrzymał już sankcyę Jego ces. Mości i ma być za kilka dni publikowany. Z wydaniem jego ucichną same przez się wszystkie pod względem nowéj ustawy o druku krążące pogłoski, ponieważ postanowienia tyczącéj się karygodności przestępstw w sprawach druku do powszechnego kodeksu karnego przyłączone zostały. Z c k. ministeryum sprawiedliwości wyjdzie též w krótce rozporządzenie, w jakim przypadku po odbyciu kary może nastąpić oddanie zbrodniarza pod dozór policyi. Jak się dowiadujemy, nastąpi to w tedy tylko, jeżli sądy przy wydawaniu wyroku nakażą to wyraźnie dla zaostrzenia kary.

— *Prazskie Nowiny*, które w ostatnich czasach przez popularny wykład i objaśnienie nowych instytucyi we wszystkich gałęziach administracyi krajowéj i komunalnéj wielce się zasłużyły, proponują nową i pochwały godną instytucyę gmin, mianowicie, aby każda gmina spisywała rodzaj pamiętników na pół historycznych a na pół statystycznych dla pożytku i nauki potomków. Spodziewamy się, że projekt ten należycie oceniony zostanie.

— Podług „Nov. Pr.“ dzieje się i po większych miastach czeskich to nadużycie, że pewni spekulańci wysełają małe dzieci z patyczkami i innemi towarami drobiazgowemi do szynków i na miejsca publiczne, przezco dzieci te bardzo często dostawszy się w złe towarzystwa stawały się ofiarą demoralizacyi. Temu nadużyciu zaradzono już w wielu miejscach tym sposobem, że dzieci takie schwytane na uczynku, oddawano rodzicom lub opiekunom z dołączeniem surowéj przestrogi. *(Lit. Kor. austr.)*

(Kurs wiédeński 14. marca 1851.)

Obligacye długu państwa 5% — $96^{9}/_{16}$; $4^{1}/_{2}$% — $84^{7}/_{8}$; 4% — $76^{1}/_{2}$; 4% z r. 1850 — —; 3% — —. Losy z r. 1834 — —; z r. 1839 — $298^{1}/_{8}$. Wiédeńskie miejsko bankowe $2^{1}/_{2}$% — —. Akcye bankowe 1251. Akcye kolei północ. 1305. Glognickiej kolei żelaznéj —. Odenburgskie 124. Budwejskie $542^{1}/_{2}$. Dunajskiej żeglugi parow. —. Lloyd —.

Hyszpania.

(Depesza telegraficzna.)

Madryt, 5go marca. Zdaje się, że regulacyę długów państwa odrzuci komisya jako niestósowną do czasu. Król już powrócił. *(Austr.)*

(Uchwała rady ministrów. — Margrabia Valdegamas mianowany ambasadorem w Paryżu.)

Madryt, 1. marca. Rada ministrów uchwaliła dla oszczędności znieść wszystkie poselstwa za granicą. W taki sposób ks. Soto Major opuści poselstwo w Paryżu. Sądzą powszechnie, że margrabia Valdegamas odjedzie jako pełnomocny minister do Paryża. Książę Soto Major przyjmując tak wspaniale jenerała Narvaez w Paryżu, stosował się w téj mierze zupełnie do otrzymanych od królowéj instrukcyi.

Madryt, 2. marca. *Heraldo* utrzymuje, że margrabia Valdegamas mianowany jest ambasadorem w Paryżu, i że ten tytuł niebędzie zamieniony w tytuł pełnomocnego ministra.

Anglia.

Egzystencya gabinetu angielskiego została na jakiś czas zapewnioną; niedarmo chwaliliśmy, (pisze *Lit. Kor. austr.)* trafność politycznego sądu tego sędziwego bohatera, którego monarchyni Anglii wezwała do rady swojéj, aby zasięgać zdania jego dla rozstrzygnienia kwestyi gabinetowéj. Lord Wellington, któremu nieszło o zwycięstwo pewnéj partyi, lecz o wielki interes Anglii, podał wiadomą radę i ministeryum pozostało to samo, ponieważ opozycya czuła się jeszcze za słabą i zamało ukonsolidowaną, aby z łona swego mogła utworzyć nową administracyę. Wypadek ten jest z dwóch przyczyn bardzo ważny: raz, że ministeryum miało sposobność poznać siłę swych przeciwników, a powtóre przekonało się, że nieostrożne kroki i za śmiałe rozporządzenia — znalazłyby w parlamencie surowych sędziów. Na téj zasadzie możemy dziś powtórnie przypuszczać, że zewnętrzna polityka Anglii, która częstokroć szalone napady miewała i obce rządy, bez powodów prawnych, na wielkie nieprzyjemności narażała, rozsądniejszéj drogi teraz trzymać się będzie. Ta sama większość bowiem, która się złączyła, aby adoptować wniosek popierany przez lorda John Russel, stanęłaby znowu gotową do walki, gdyby szło o pokonanie za wielkiéj śmiałości i uroszczeń dyplomatów angielskich. A teraz możnaby

tém pewniéj spodziewać się tego, gdyż od czasu stanowczéj nagany, jaką wyrzekła izba wyższa w zeszłym roku przeciw polityce lorda Palmerstona, widocznie większa miara ostrożności w postępowaniu jego dostrzegać się daje. Nagana parlamentu, a mianowicie nagana izby niższéj, któraby niezawodnie w izbie wyższéj tém silniejszy odgłos znalazła, wywiera wielki wpływ na polityczne życie Anglii. — Taka klęska parlamentarna, jaką poniósł lord John Russell, nieda się tak łatwo i prędko przeboléć, jak sądzą wierni stronnicy jego a w skutkach okaże się niezawodnie, że wiadome głosowanie nad wnioskiem Kingha wprawdzie niezniszczyło całkiem żywotnych sił ministerstwa, lecz na każdy sposób mocno je nadwątliło. Prawda, że gabinet lorda Russel ma tę korzyść za sobą, że może przetrwać nawet drugą i trzecią taką klęskę parlamentarną bez ustąpienia z miejsca; prawda, że może odpowiadać przeciwnikom swoim: Dlaczego mamy porzucać stanowisko nasze, kiedy wy jak się pokazało, niebyliście w stanie uorganizować jakikolwiek rząd z nadzieją trwałości i korzystnego wpływu? Wszelako ten rodzaj taktyki mógłby zaledwie kilka razy być użytym z korzyścią. Wszystko zależy od tego, czy wielkie stronnictwa parlamentarne które nietrzymają z gabinetem, uznają teraz za potrzebne ukonsolidować się i na zasadzie zgodnych tendencyi przygotują kompromis odpowiedni interesom kraju.

Pierwszy krok w téj mierze jest już uczyniony. Lord Stanley oświadczył w imieniu trzymających z nim partyi gotowość swoją, uznać pod pewnemi warunkami, które łatwo i prędko dopełnione być mogą, dotychczasowy postęp zasady wolnego handlu. Jeżli się tak stanie w istocie, natenczas niestałoby już nic na przeszkodzie trwałemu zjednoczeniu się średniéj partyi Peela z frakcyami Torysów; wtedy możnaby się już na pewno spodziéwać nie przypadkowéj lecz silnéj i solidarnie działającéj większości a z nią zarazem nowéj administracyi kraju.

Oczekiwanie wspaniałego widoku, jaki wkrótce przez otworzenie wystawy przemysłowéj przedstawi Londyn ciekawemu i zdziwionemu wzrokowi całego świata, zajmuje dziś zanadto żywo umysły i złączone jest tak ściśle z praktycznem interesem ludności, że pewnie żadna partya nieżyczyłaby sobie zakłócić ten udział przez podburzenie namiętności politycznych. Gorące walki stronnictw a nawet i agitacya wyborcza byłyby teraz rażącym tonem wśród harmonii wystawy przemysłowéj. I podobnie jak Szwajcarom zdaje się bardzo zależeć na tem, aby po-za porę zimową nieprzeciągnęła się żadna walka polityczna, któraby przeszkodzić mogła napływowi ciekawych turystów do pięknego ich kraju, równie uszczupliłaby i Anglia swój własny dobrze zrozumiany interes, a gdyby ten wspaniały nigdy i nigdzie jeszcze niewidziany dramat rękojmią najgłębszego spokoju i jak największego porządku osłonić się niestarała.

Przez kilka tydodni zatem, a może i przez kilka miesięcy przyszłych trudno aby z brzegów Anglii nadeszły ważniéjsze wiadomości polityczne.

Lecz tém silniéj i goręcéj będzie wrzéć agitacya w łonie samych partyi; ów kompromis bowiem, o którym wspomnieliśmy wyżéj, jest poniekąd zawarty w saméj naturze stosunków angielskich. Dzieje parlamentu angielskiego nieobfitują tak dalece w szalone i niebezpieczne skoki i zapędy, jak u sąsiadów po drugiéj stronie kanału. Przebija się w nich bowiem jakaś metoda stała, któréj stronnictwa tamtéjsze z chęcią ulegają, a my przeto pochwalamy politykę lorda Stanlej i zwolenników zasady jego, że pomyślnego rezultatu, który niebył stanowczém zwycięztwem, tylko o tyle korzystali, aby się zabezpieczyć na przyszłość. *(Lith. kor. austr.)*

(Projekt do ustawy przeciw hierarchii katolickiéj.)

Projekt do ustawy przeciw hierarchii katolickiéj składał się z trzech części. Piérwsza z nich karze każdego katolickiego kaznodzieję w Anglii, Szkocyi i Irlandyi, który sobie nadaje tytuł od jakiegokolwiek miejsca w tych królestwach stem funtów szterlingów; druga unieważnia wszystkie dokumenta kupna i przedaży, które z zakazanym tytułem wydane były; trzecia część stanowi, że wszystkie dobra przypadają koronie, któreby arcybiskupowi w Westminster, Tuam itd. z temi zakazanemi tytułami testamentem, kupnem itd. przekazane były. Ministrowie oświadczyli w izbie niższéj, że od obydwu ostatnich części bilu chcą odstąpić. A zatem pozostanie tylko piérwsza część z klauzulą kary sto funtów szterlingów.

Rzecz naturalna, że gorliwi protestanci, którzy byli bardzo niekontenci z piérwszego projektu do ustawy, są teraz jeszcze bardziéj nieukontentowani z drugiego, ale też ten projekt i katolików bynajmniéj niezaspokaja. Lord John Russell oświadczył, że obstaje za tém, aby przepisy téj nowéj ustawy także na Irlandyę rozciągnięto. Tém oświadczeniem spowodował katolickich członków Irlandyi do ustawicznego oporu przeciw swemu rządowi. Agitacya, która się wszczęła w Anglii między protestantami, przygotowuje się teraz w Irlandyi między katolikami, i już zapowiadają dzienniki angielskie, że kwestya katolicka, która gabinet lorda Russell niedawno nachyliła była do upadku, może bardzo łatwo w krótkim czasie istotny jego upadek sprowadzić.

(Wiadomości o wojnie z Kaframi.)

Londyn, 8. marca. *Globe* zawiéra ciekawą wiadomość o *wojnie z Kaframi*, którzy powstali jawnie przeciw władzom królowéj Anglii. Między nimi a wojskiem kolonialném rozpoczęły się kroki nieprzyjacielskie, przyczém ostatnie znacznie ucierpiało. Sir H. Smith o mało-co niedostał się w twierdzy Cox do niewoli. Otoczyli go Kafrowie zupełnie, i tylko rozpaczliwem wysileniem i z orężem w ręku zdołał się przebić przez hordy nieprzyjacielskie. Mimo rzęsistego ognia nieotrzymał jednak żadnéj rany. Kiedy go oblęgali Kafrowie w Cox, przerwane były komunikacye między nim a innemi częściami kolonii, co skłoniło pułkownika *Sommerset* do pospieszenia mu w pomoc. — W tym celu porozsélał pułkownik podjazdy w różnych kierunkach, lecz zaledwie oddziały te pomknęły się, uderzyli na nie Kafrowie w liczbie przemagającéj. Sommerset widząc stanowisko swe wielce zagrożone, zakomenderował do odwrotu. Cofające się wojska musiały ciągle walczyć z naciérającym nieprzyjacielem, i o każdą piędź ziemi rozprawiać się krwawo.

Pułkownik *Mac Kinnon* przechodząc wąwóz pod Kejskama, wytrzymał silny atak powstańców. Walka była mordercza, a chociaż odparto Kafrów z wielką ich stratą, mimoto jednak liczyła i strona zwycięzka znaczną liczbę rannych oficerów i szeregowców. W dystrykcie wschodnim ogłoszono stan oblężenia. Nieprzyjaciel spalił kilka włości, i wymordował przeszło 70 ludzi bez względu na wiek i płeć.

Z przylądka Dobréj Nadziei wyglądają co chwila nowszych wiadomości. *(Br. Z.)*

(Wystawa przemysłowa.)

Londyn, 3. marca. Podczas ostatniego tygodnia nadeszły, jak *Morning Chronicle* donosi, znaczne przesyłki z zagranicy. I tak z Francyi, gdzie powstała znaczna zwłoka przez rozpoznawczą komisyę, ujmującą się za supremacyą francuskiego gustu, nadeszły w sobotę piérwsze 200 skrzyń. Towarzystwo cłowe dodało również w sobotę 93 skrzyń do przesłanych już 700. Z Rosyi, Austryi, Kanady, Mexyku, Peru, Chin i prawie ze wszystkich krajów nadeszły w ostatnich dniach przesyłki. Z Szwajcaryi, która nadzwyczaj wielką liczbą swych fabrykantów, wynosząca niemniéj jak 320, daje dostateczne świadectwo o czynności tamtejszych fabryk, nadeszła już znaczna część ogółowego przywozu. Znany powszechnie wynalazczy talent Szwajcarów we wszystkich sztucznych mechanizmach, wzbudza w urzędnikach, kierujących rewizyą cła w gmachu wystawy, pewien stopień zdziwienia, które niemal w trwogę przechodzi. Większa część tych przedmiotów nie da się pod żadną kategoryę cła podciągnąć. Z stanowiska cłowego byłyby te produkta właściwie kontrabandami. Całkiem niepokaźny piórnik ukrywa w jednym końcu rękojeści złoty zégarek, almanak, tygodniowy kalendarzyk, i — lecz nie chcemy zdradzać tajemnic. Ale jakże wpisać w rejestr i jakie cło nałożyć na te pantechniczne przedmioty? Względem téj rewizy cłowéj słusznie zarzucają ajenci zagraniczni, że jest zawczesna, gdyż przezto wypada dwa razy pakować i wypakowywać wszystkie przedmioty, co przy delikatnéj naturze towarów z wielkiém niebezpieczeństwem jest połączone.

(Depesza telegraficzna.)

Londyn, 10. marca. *Izba niższa* nie dyskutuje nad bilem o tytułach duchownych. Lord Russel zapowie dnia 13. b. m. bil o przysiędze dla żydów. Pan Hume zaczepia lorda w debacie nad sprawą Kafrów. Izba parów odrzuciła większością 20 głosów przeciw 17 projekt względem inwentaryzowania posiadłości gmin. W Boston wybuchło zaburzenie; pospólstwo uderzyło na trybunał asyzów i uwolniło trzymanych tam zbiegłych niewolników.

Francya.

(Wybory do gwardyi narodowéj.)

Paryż, 7. marca. Wybory do gwardyi narodowéj, które 25. marca mają być rozpisane według powszechnego prawa głosowania, wzbudziły dziś między członkami większości wielkie wzburzenie. — Skład rzeczy jest następujący: Przed kilku miesiącami przedłożył rząd projekt do ustawy gwardyi narodowéj, który między innemi ścieśnieniami ustawy wydanéj przez rząd prowizoryczny, zawiérał także zastósowanie ścieśnionego prawa głosowania do wyborów aż do szefa batalionu wyłącznie, i zupełne zniesienie prawa wyborów dla oficérów od szefa batalionu poniżéj. Ustawa ta oburzyła całą narodową gwardyę Francyi. Jeneralne wybory oficerów gwardyi narodowéj miały nastąpić 25. marca, ale że komisya nie mogła się uporać z nowym projektem, zgodzono się więc, aby rząd przedłożył prowizoryczną ustawę o odroczeniu wyborów aż pokąd nowa ustawa gwardyi narodowéj ukończoną nie będzie. Przedwczoraj tedy oznajmił jenerał *Lauriston* właściwéj komisyi, że minister Vaisse odpowiedział mu jak najwyraźniéj, iż rząd po dojrzałéj rozwadze postanowił rozkazać, aby przyszłe jeneralne wybory gwardyi narodowéj wykonano podług dekretu prowizorycznego rządu, to znaczy według nieograniczonego powszechnego prawa głosowania. Minister Vaisse wezwany wczoraj przed komisyę, oświadczył w saméj rzeczy, że rząd każe wykonać wybory już dnia 25. marca, a to w sposób powyżéj wymieniony. Nadaremne były prośby i pogróżki komisyi. Minister nieodstąpił od swego zdania. Poczém komisya wyznaczyła ministrowi spraw wewnętrznych termin, do którego czasu ma przedłożyć ustawę odroczenia wyborów. Gdy ten termin upłynie, zrobi komisya do odroczenia inicyatywę.

(Posiedzenie izby prawodawczej dnia 8. marca.)

Paryż, 8. marca. Dzisiejsze posiedzenie zgromadzenia narodowego rozpoczęło się o godzinie 2 z południa pod prezydencyą Napoleona *Daru*. Najpiérw uchwaliło zgromadzenie na wniosek kwestorów rozdzielić sumę 21,877 franków, oszczędzoną w roku 1850 z wydatków na buffet, pomiędzy zakłady dobroczynne, wyjąwszy 2000 franków przeznaczonych dla pewnego daguerotypisty, który się podjął wydać galeryę portretów wszystkich członków zgromadzenia narodowego, lecz bardzo źle wyszedł na tém. — Potém uchwalono bez

dyskusyi wziąć pod obradę projekt do ustawy pana *Noel Parfait* (z ostatecznéj lewéj), żądający, aby nadal niemógł rząd dłużéj nad pół roku zatrudniać reprezentantów nadzwyczajnemi misyami, dowództwem itp. ponieważ dotychczas zdarzało się nieraz, że rząd kilkakrotnie przez cokolwiek elastyczny wykład ustawy wyborczéj od pół roku do pół roku odnawiał mandat zatrudnianych w ten sposób reprezentantów, i tym sposobem faktycznie nad przepisany ustawą termin go przedłużał. — To samo stało się z projektem do ustawy p. *Rouher*, żądającym ustanowienia taryfy dla należytości notaryatu, a to po odrzuceniu podobnego wniosku pewnego montagnarda, co spowodowało wielkie oburzenie i ironiczne wyrzuty w ławkach lewéj strony. — Piérwsza dyskusya nad projektem do ustawy względem reorganizacyi zakładów zastawniczych, którym zarzucano, że pobiérają 9 a nawet 15 procent, do którego wedle okoliczności jeszcze 14ty procent za koszta komisyi dodany być może, wywołała dość długie lecz nudne rozprawy i skończyła się na przypuszczeniu projektu do powtórnéj obrady. — Zaproponowaną przez pana *Ladoucette* organizacyę obradujących izb rolniczych, jeneralnéj rady agronomicznéj i naczelnéj rady rolnictwa, handlu i rękodzieł, przyjęto po drugiém odczytaniu. — Nad wnioskiem *Emila Girardin* względem odwołania wszystkich przez władzę ustawodawczą uchwalonych i zasądzonych kar, obradował dziś tyczący się wydział, i jak się spodziéwać wypadało, odrzucił go, ponieważ propozycya ta była właściwie tylko powtórzeniem wniosku Cretona. Posiedzenie skończyło się o godzinie 6téj. Przed samém zamknięciem posiedzenia rozeszła się pogłoska, że rząd zdecydował się przedłożyć zgromadzeniu narodowemu ustawę względem odroczenia wyborów w gwardyi narodowéj.

(Podział stronnictw w izbie prawodawczéj. — Nowy spór względem wyborów do gwardyi narodowéj.)

Paryż, 9. marca. Charakterystyką obecnéj sytuacyi jest podział stronnictw w izbie prawodawczéj na nieskończone frakcye. Masz bowiem nietylko montaniardów, egzaltowanych i umiarkowanych republikanów, członków tiers-partyi, orleanistów, ostatecznych i umiarkowanych legitymistów, bonapartystów, fuzyonistów i anti-fuzyonistów, ale każda z tych frakcyi dzieli się jeszcze na mnóstwo odcieni. Każda cokolwiek tylko górująca indywidualność zatyka własny swój sztandar i tworzy osobny obóz. Tak i teraz powstały dywergencye między członkami partyi parlamentarnéj. Pan Thiers niezgadza się już z jenerałem Changarnier. Jenerał sądzi, że pp. Thiers, Jules de Lasteyrie, Piscatory i inni popierają kandydaturę księcia Joinville na prezydenturę republiki. Słychać tedy, że jenerał stanowczo przeszedł do partyi fuyzonistów i miał oświadczyć, że bierze na siebie pokonanie zarzutów księżny Orleańskiéj co do tego punktu.

Sprawa wyborów gwardyi narodowéj jeszcze niejest zupełnie załatwiona i nieprzestaje utrzymywać nieporozumienie między komisyą a rządem. Ponieważ funkcye oficerów ustają z dniem 28. b. m., przeto żąda komisya zastosowania ustawy tranzytoryczněj potwierdzającéj oficerów w ich funkcyach aż do rozpoczęcia wyborów według ustawy organicznéj. Rząd zaś niechce nic wiedzieć o ustawie tranzytorycznéj, i tak znowu jest zaród nowego konfliktu. *(B. Z.)*

(Depesze telegraficzne.)

Paryż, 10. marca. W krótce oczekują tu projektu rządowego do ustawy tyczącéj się odroczenia wyborów w gwardyi narodowéj w zupełném porozumieniu się z przynależną komisyą. P. Michelet wezwany został za prelekcye swoje przed sąd profesorów. — L. Napoleon zwołał komisyę, która ma wyznaczyć stósowne miejsce deportacyi dla więźniów galerowych. Prezydentem jéj jest admirał Mackau.

Paryż, 11. marca. Ludwik Napoleon zakazał wojsku wszelkie okrzyki na mającéj jutro się odbyć rewii. Wielu oficerów gwardyi narodowéj ma zamiar podać się po 25. marca do dymisyi. *Jour. de Debats* i *Constitutionnel* donoszą o manifeście anti-fuzyjnym; dom Orleański zajmuje się polityką zewnątrz Francyi. *(Austria.)*

Szwajcarya.

(Poczta z Szwajcaryi.)

Berna, 7. marca. Rząd federacyjny zamyśla połączyć sprawę wychodźctwa ze sprawą ubogich. — Na dzisiejszém posiedzeniu rady wielkiéj przyjęto znaczną większością głosów wniosek tyczący się wydania ustawy przeciw lekkomyślnym małżeństwom.

Bazylea, 7. marca. Wniosek doktora Gottl. *Bischoff*, żądający rewizyi kodeksu karnego i zaprowadzenia ustnéj i jawnéj procedury przyjęto 77 głosami przeciw 32. W ogóle zdaje się, że dawne ustawy kryminalne w Szwajcaryi, w których dość często jeszcze kara chłosty cielesnéj, tortura i różne męki bardzo ważną rolę odgrywają, zastąpi łagodniejsze ustawodawstwo karne, odpowiadające więcéj wymaganiom tegoczesnéj generacyi.

Neuenburg, 7. marca. Szczególny to, chociaż nie nowy wypadek w dziejach rewolucyi politycznych, że właśnie ci sami, którzy najwięcéj przyczynili się do obalenia dawniejszego rządu, najgłośniéj teraz odzywają się za przywróceniem dawniejszych stosunków naszego kantonu, i przyłączeniem księstwa do monarchyi pruskiéj. *(Pr. Ztg.)*

Włochy.

(Depesze telegraficzne.)

Florencya, 8. marca. Wielki książę odjechał dziś z Liwurny do Neapolu.

Turyn, 10. marca. Dwa biura izby deputowanych rozpoznały traktat handlowy z Belgią, reszta biur odroczyła rozpoznanie aż do dyskusyi nad traktatem zawartym z Anglią, który przedwczoraj przedłożono izbie.

Genua, 10. marca. Tłum uzbrojonych rzucił się był na drukarnię dziennika *Strega*, i zburzył ją do szczętu; sprawcy tego zamachu są uwięzieni.

Rzym, 8. marca. Wkrótce ogłoszony będzie siódmy spis akcyi potrzebnych do założenia banku wraz z wezwaniem do piérwszego zgromadzenia akcyonaryuszów mającego się odbyć d. 31. b. m.

Wenecya, 12. marca. Dziś wyjechała do Wiédnia komisya, któréj poruczono podanie o pozwolenie wolnego portu. *(Lit. k. a.)*

(Wiadomości potoczne z Rzymu.)

Z ostatniego balu w teatrze Reggio w Turynie na dochód ubogich wpłynęło 30,000 franków.

Czytamy w *Osservatore romano:* „Dnia 8. marca 1850 dał papiéż z Portici swoją sankcyę na zaprowadzenie banku rzymskich państw pod tym warunkiem, aby 5000 akcyi po 200 skudi uzbierano. Pomimo usiłewań reprezentantów rzymskiego banku niepowiodło się im uzbierać tę sumę; podali więc do papiéża żądanie zredukowania liczby akcyi na 3000, aby kapitałem 600,000 skudi obrót banku rozpocząć. Papiéż przychylił się do tego żądania. Dnia 6. lutego udowodnił bank, że posiada zabezpieczony kapitał 350,000 skudi, które są owocem 1340 akcyi, i że oprócz tego 273 osób podpisało na 1343 akcyi (268,000 skudi), przeco bank jest w posiadaniu większego kapitału, niż od niego żądano. Pan Galli, prominister finansów ogłosił tedy dnia 22. lutego bank rzymskich państw za ukonstytuowany.“

Dziennik *Univers* odebrał z Rzymu pod dniem 20. wiadomości, według których rzymski rząd zawarł istotnie traktat z Belgią, która się zobowiązała trzytysięczny korpus oddać do dyspozycyi papiéża. — Według innéj wiadomości senator Rzymu jest teraz stanowczo mianowany; książę del Drago zaszczycony jest tą godnością.— Papiéż przyjął propozycye angielskiego towarzystwa do wybudowania żelaznéj kolei z Ankony do Tryestu na Bononię i Ferarę.

Niemce.

(Formowanie piechoty badeńskiéj.)

Karlsruhe, 7. marca. Wielki książę uznał za rzecz potrzebną, ze względu na wyższe dane rozkazy nakazać dnia 26. z. m. formowanie piechoty w następujący sposób: 1) Cała piechota zostanie pod komendą piechoty, któréj obsadzenie na teraz jeszcze wstrzymane. 2) Dziesięć batalionów piechoty podzieli się na dwie brygady, a te będą się składać: piérwsza brygada z 1., 2., 3., 4. i 5. batalionu; druga brygada z 6., 7., 8., 9. i 10. batalionu. 3) Komendantami brygad dla piérwszéj brygady mianowany jest pułkownik Röder, dla drugiéj pułkownik Holtz. Służbowe sprawy komend brygady, pokąd nie nastąpi obsadzenie komendy piechoty, odnosić się będą tymczasem wprost do ministeryum wojny.

(Uwięzienie członków wydziału stanowego.)

Kassel, 8. marca. Wszyscy członkowie stanowego wydziału znajdują się od wczoraj w areszcie, aż do zbiegłego Dra. Kellner, który w Londynie przebywa. Dr. Gräfe był już dnia 4go zaprowadzony do kasztelu, a obudwóch tutaj osiadłych członków stanowego wydziału, prokuratorów wysokiego trybunału, Schwarzenberg i Henkel, przyaresztowano wczoraj przedpołudniem między 8 i 9 godziną. Nakoniec piąty członek, profesor przy uniwersytecie w Marburgu, Bayrhoffer, oraz prezydent rozwiązanego niedawno zgromadzenia stanów, według otrzymanéj wiadomości telegraficznéj, został wczoraj popołudniu w swém pomieszkaniu przyaresztowany, i przybył tu wieczór koleją żelazną pod eskortą wojskową, podzielać los swych kolegów w tutejszém publiczném więzieniu. Aresztacya nastąpiła na rozkaz komisyi indagacyjnéj nieustającego sądu wojennego i przez wniesienie ze strony wydziału stanowego żałoby na prezydenta ministeryum spraw wewnętrznych przed wysokim trybunałem apelacyi, za niezwołanie stanów w przepisanym ustawami terminie.

(Rozkaz wyruszenia dla batalionów austryackich.)

Hamburg, 9. marca. Obadwa stojące tu bataliony austryackiego pułku „Arcyksięcia Ludwika“ otrzymały wczoraj podczas pobudki rozkaz przygotować się na jutro do wymaszerowania. Będą zakwaterowane w włościach między Reinbeck i Segeberg. Wszelako sztab jako też muzyczna banda tego pułku pozostaną tutaj. Ponieważ każdy z tych batalionów liczy około 1200 ludzi, przeto tutejsza załoga austryacka będzie prawie o połowę zredukowaną, jeżeli w miejsce jéj żadne inne wojsko nie przyjdzie, o czém dotychczas nic niesłychać.

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 10. marca.)

Metal. austr. 5% — $74^3/_8$; $4^1/_2$% $65^3/_8$. Akcye bank. 1165. Sard. $34^3/_4$. Hyszpańskie 3% — $33^{13}/_{16}$. Polskie 300 L. 83.

Prusy.

(Memoryał rządu pruskiego do wszystkich sprzymierzonych dworów niemieckich.)

Berlin, 11. marca. Rząd pruski wydał *memoryał* z dnia 11. lutego b. r. Memoryał ten wystósowany jest do wszystkich sprzymierzonych dworów w Drezdnie, i wyjaśnia ogólne zasady skierowanéj na zewnątrz *pruskiéj* polityki. Szczególniéj jest tam mowa o zwalczeniu rewolucyi. Zawiéra najprzód uwagi nad kwestyą niemieckiéj konstytucyi, następnie roztrząsa sprawy kurheskie i holsztyńskie, i przechodzi do stosunków mocarstw zagranicznych. Stanowisko *Rosyi* było dawniéj nieprzyjazne, teraz jednak pojednano ją załatwieniem sprawy holsztyńskiéj i zgadzaniem się z Austryą w kwe-

styi niemieckiéj. A że *Francya* bliska jest przesilenia, przeto nie można wchodzić z rządem jéj w żadne stosunki na przyszłość obowiązujące. *Anglia* zaspokojona jest również nowém urządzeniem stosunków w Holsztynie. Pomieniony memoryał kończy się na orzeczeniu *materyalnych* interesów Niemiec. *(Bresl. Ztg.)*

(Kurs giełdy berlińskiej z 12. marca.)

Dobrowolna pożyczka 5% 105. Obligacye długu państwa $85^3/_4$. Akcye bank. $95^3/_4$ L. Polskie listy zastaw. $93^3/_4$. Polskie 500 L. 82; 300 L. $142^3/_4$. Frydrychsdory $13^1/_{12}$. Inne złoto za 5 tal. $8^5/_{12}$. Austr. banknoty $78^5/_8$.

Królestwo Polskie.

(Rozporządzenie JO. księcia Namiestnika Królestwa.)

Warszawa. JO. książę Namiestnik wydał następujące rozporządzenie tyczące się pozwolenia cudzoziemcom podróżującym w Królestwie Polskiem wożenia ze sobą broni: 1) Podróżny przybywający do Polski ma ze sobą mieć tylko tę broń, którą potrzebuje na własny użytek, dla każdéj familii pozwolona jest tylko strzelba i pałasz, albo pałasz i para pistoletów. Przy rozpoznaniu paszportów mają się władze policyjne przekonywać także o ilości wprowadzonéj broni, doręczyć podróżnemu bezpłatnie certyfikat na broń pozwoloną i wymienić na paszporcie dla kontroli przy powrocie ilość przywiezionéj broni. Ten przepis nietyczy się jednak podróżnych wyższego stanu, wojskowych i kuryerów. 2) Pozwolona tym sposobem broń dla podróżnych, równie jak broń pozwolona za pośrednictwem konsulatów dla podróżnych bawiących czas niejaki w Królestwie Polskiem, niema być liczoną do ilości broni, jaką prawo w ogóle pozwala stale osiadłym w Królestwie. 3) Oficerom niezostającym w czynnéj służbie i urzędnikom wolno posiadać broń bez poprzedniego uwiadomienia władzy. *(B. Z.)*

Rosya.

(Zaraza na bydło w okolicy Petersburga. — Budowla kościoła św. Izaaka.)

Z korespondencyi petersburgskiéj do dziennika *V. D.* przytaczamy co następuje: W skutek grasującéj w okolicach Petersburga zarazy na bydło podrożało mleko niezmiernie. Za czetwert kartofli płacą rubla srebrem, tak, że nawet jabłka taniéj wynoszą. Prócz uroczystości poświęcenia chorągwi wojskowych, nie ma tu ważniejszych wiadomości. Przy wspomnionym obrzędzie znajdował się cesarz z całą swoją świtą dworską. — Budowla kościoła św. Izaaka ciągnąca się już od kilkunastu lat, zatrudnia tysiące robotników. Wielkie masy kararyjskiego marmuru leżą przysposobione do téj budowy, tudzież i inne bryły kamienne do ozdób rzeźbiarskich. Nad przepiłowaniem jednéj tylko tafli marmurowéj pracowało dwóch ludzi przez ciąg całego miesiąca. Główna budowa tego kościoła już jest ukończona. Na gzymsach dano ozdoby z arabesków bronzowych w płaskorzeźbie. Po stronie południowéj znajduje się wyobrażenie Narodzenia Pańskiego, po przeciwnéj Zmartwychwstania, po stronie wschodniéj zwycięztwo nauki chrześciańskiéj nad pogańską, a po zachodniéj obraz św. Izaaka błogosławiącego lud, tudzież obrazy cesarza i cesarzowéj. Nad wewnętrznemi ozdobami kościoła pracuje wielka liczba malarzy i snycerzy, a jeźli część jaka wykonanéj przez nich pracy wyda się cesarzowi być niedoskonałą, tedy robota poczynać się musi nanowo. Gust cesarza okazał się w téj mierze zawsze jak najlepszy i umiejący dokładnie ocenić formy i wykończenie artystyczne. Tak przyozdobione były sklepienia i kopuły kościoła z najświetniejszym przepychem, a jednak musiano całą tę mozolną pracę zniweczyć, i całkiem nanowo rozpoczynać, bowiem niektóre jéj części niepodobały się cesarzowi. Według mniemania znawców będzie ten kościół jeźli nie największy to przecież najpiękniejszy w całéj Europie. *(L.k.a.)*

Turcya.

(Wiadomości z Hercegowiny.)

Z Zary donoszą pod dniem 3. marca: Dawny wezyr Hercegowiny, Ali-Basza, został jak wiadomo przyaresztowany dla podejrzenia o stosunki z powstańcami, lecz dotychczas niepokazały się jeszcze żadne poszlaki pewniejsze. Jego dobra oddano tymczasem pod zarząd urzędników cesarskich. Seraskier urządza dla przeprowadzenia organizacyi w tym kraju osobne komitety; w komitacie Mostar prezyduje Hassan-Bej z Trebigne, zacięty nieprzyjaciel Ali-Baszy. Wojska cesarskie rozłożyły 11 taborów w Mostar, Gljubuski i Stolacz. W tych czasach przyaresztowano tylko kilka osób, a wkrótce spodziewają się wszyscy powszechnéj amnestyi. W Hercegowinie spokój zupełny. *(L. k. a.)*

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w Tarnowie.)

Tarnów, 1. marca. Na naszych targach z dnia 18. 21. 25. i 28. lutego płacono w przecięciu za korzec pszenicy 17r.20k.; żyta 14r.5k.; jęczmienia 9r.30k.; owsa 9r.10k.; grochu 13r.35k.; bobu 12r.30k.; ziemniaków 5r.35k. Cetnar siana kosztował 4r.47k.; okłotów 2r.37k. Funt mięsa wołowego $16^1/_4$k. Za sąg drzewa twardego płacono 22r.30k., miękkiego 15r. w. w.

(Ceny targowe w obwodzie Jasielskim.)

Jasło, 8. marca. Według nadeszłych doniesień handlowych istniały w obwodzie naszym w drugiéj połowie lutego następujące przeciętne ceny cztérech głównych gatunków zboża: korzec pszenicy 19r. do 19r.30k.; żyta 15r.—15r.30k.; jęczmienia 12r.5k.—12r.35k.; owsa 6r.30k. do 7r. w. w.

(Targ na woły w Ołomuńcu.)

Ołomuniec, 12. marca. Dzisiejszy targ liczył nad spodziewanie 571 sztuk bydła rzeźnego, a mianowicie Izaka i Chayma Dym z Turcz 124; Senka Firycza z Chrewta 69; Szulema Borscht z Reiterada 31; Mayera Klym i Muschel z Skorodnego 62; Abrahama Kaufmann z Dobczyc 52; Mojżesza Loew z Raszyny 59; Antoniego Faber z Nowego Sącza 34 i w mniejszych stadach 140 sztuk. Woły były w przecięciu dobréj tuszy i ceny stały w stosunku do towaru, jednak nie spadły; płacono bowiem za parę, mogącą ważyć $7^1/_2$—$9^1/_4$ cetnarów, 360 do 430r. Sprzedaż szła żwawo, bo było dość kupców, a dzisiejszy targ przypomniał nam dawny ruch na targu ołomunieckim, zkąd sprzedający i kupujący zadowalony powracał. — Do Wiédnia odeszło w trzech partyach tylko 119 sztuk niesprzedanych bydła galicyjskiego; parę piérwszéj partyi szacowano na $10^1/_4$, drugiéj na $9^1/_4$ a ostatniéj na $7^1/_2$ cetnarów. Na targu wiedeńskim stanęło w tym tygodniu 1740 sztuk i sprzedawano cetnar w przecięciu po 56—60r. w. w.

Kurs lwowski.

Dnia 17. marca.		gotówką złr.	gotówką kr.	towarem złr.	towarem kr.
Dukat holenderski	mon. k.	5	53	5	57
Dukat cesarski	„ „	5	59	6	3
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	17	10	22
Rubel śr. rosyjski	„ „	1	59	2	—
Talar pruski	„ „	1	53	1	54
Polski kurant i pięciozłotówk.	„ „	1	29	1	30
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	„ „	89	58	90	14

(Kurs wekslowy wiedeński z 14. marca.)

Amsterdam $180^3/_4$ p. 2. m. Augsburg 130 p. uso. Frankfurt $129^1/_2$ p. 2 m. Genua 151 p. 2. m. Hamburg 191 l. 2. m. Liworno $126^1/_2$ p. 2. m. Londyn 12-47. l. 2. m. Marsylia $153^1/_8$ l. 2. m. Paryż $153^1/_8$ l. 2. m. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. —.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 15. marca.

Hr. Łoś Tadeusz, z Narola. — Hr. Łoś Włodzimierz, z Rzeszowa. — Hr. Miączyński Maciéj, z Pieniak. — PP. Pawlikowski Klemens, z Szczerczyka. — Woyna Ignacy, z Pietrzyc. — Padlewski Apolinary, z Rudy.

Dnia 16. marca.

Hr. Baworowski Włodzimierz, z Strussowa. — PP. Trzciński Piotr, z Żurawna. — Radziejowski Klemens, z Kłodzienka. — Urbański Rudolf, z Dobrosina. — Wiśniewski Ludwik, z Putiatycz. — Wisłocki Karol, z Hołaczkowa. — Wiśniewski Henryk, z Dobrzan. — Szczepański Tadeusz, z Czajkowic.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 15. marca.

Hr. Krasiński Piotr, do Rohatyna. — Hr. Rozwadowski Włodzimierz, do Krakowa. — Hr. Starzenski Leopold, do Przemyśla. — Hr. Krasicki Edmund, do Liska. — PP. Łodyński Piotr, do Prusinowa. — Mierzyński Rafał, do Żółkwi.

Dnia 16. marca.

Hr. Dzieduszycki Kazimierz, do Niesłuchowa. — PP. Pawlikowski Klemens, do Szczerczyka. — Komar Witt, do Toporowa. — Papara Antoni i Zygmunt, do Butiatycz. — Broniewski Henryk, do Balic.

Przegląd

spostrzeżeń meteorologicznych w miesiącu lutym.

Sredni nacisk powietrza był w tym miesiącu 28″ 0‴ 4⁗; największy = 28″ 5‴ 5⁗ dnia 10go; najmniejszy = 27″ 8‴ 2⁗ d. 13., zkąd okazuje się różnica 9‴ 3⁗ linii wiéd.; uwagi godnem jest to, że między najwyższym i najniższym stanem barometru w całym miesiącu upłynęło tylko 48 godzin. Średnie ciepło było = — 2, 11°; największe = + 7° d. 21; najmniejsze = — 14, 3° d. 10, co wykazuje różnicę temperatury 21, 3°. Pogodnych dni było 4, półpogodnych także 4, całkiem pochmurnych 20. Słońce jaśniało w 14tu dniach, mgła była w 12. Dészcz padał w 4.; śnieg w 9. dniach. Panujący kierunek wiatru: zachodni i południowo-wschodni. Burz było 4. *Dr. Aleksander Zawadzki.*

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 15. i 16. marca.

Pora	Barometr w mierze wied. sprowadzony do 0° Reaum. ″ ‴ ⁗	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zr.	28 2 2	— 3,5°	+ 0,8°	połudn.-wsch.	pochm. ⊙
2 god. pp.	28 2 2	+ 0,8°	— 3,5°	połudn.-wsch.	„ ⊙
10 g. w.	28 2 2	— 2		cicho	pogod
6 god. zr.	28 1 9	— 3°	+ 6°	połud.-wschodni	pogod. ⊙
2 god. zr.	28 1 6	+ 6°	— 3°	południowy	„ „
10 g. w.	28 1 0	+ 0,5°		cicho	„ „

TEATR.

Dziś: dramat polski: „**Adrienne Lecouvrere.**“

Na c. k. loteryi we Lwowie wyciągnięto dnia 15. marca 1851 roku następujące pięć numera:

29. 73. 77. 60. 66.

Przyszłe ciągnienia nastąpią dnia 29. marca i 12. kwietnia.

Główny Redaktor **M. Szreniawa Sartyni.** Z c. k. galic. drukarni rządowéj.